

Rozpoczęto badania miejsca kultu sprzed 7000 lat

27 sierpnia 2018

Pozostałości ogromnej konstrukcji sprzed 7 tys. lat badają archeolodzy w Nowym Objezierzu (Zachodniopomorskie). Chcą bliżej poznać funkcję budowli, która mogła być miejscem kultu i dowiedzieć się więcej o społeczności zamieszkującej okolicę.

Obiekt w Nowym Objezierzu to konstrukcja o średnicy 120 m. Składał się z czterech dookołnych rowów z centralną częścią, która była osłonięta przez trzy palisady. Do wnętrza prowadziły trzy bramy. Jedną z nich – północną – archeolodzy przebadali wstępnie w zeszłym roku. Badania rozpoczęte w tym roku prowadzone są na dużo większą skalę.

„Naszym celem jest kompleksowe zbadanie obiektu zgodnie z najwyższymi standardami współczesnej archeologii. Liczymy na to, że uda się poznać zarówno przeznaczenie rondela, jak i życie codzienne społeczności, która zamieszkiwała te tereny prawie 7 tys. lat temu” – powiedziała PAP dr Agnieszka Matuszewska z Katedry Archeologii Uniwersytetu Szczecińskiego.

Jak ustalili naukowcy, konstrukcja została wzniesiona 4800-4700 lat p.n.e. Potwierdziło się przypuszczenie, że na tym terenie żyli rolnicy, przedstawiciele kultury ceramiki wstęgowej kłutej, którzy przybyli tu z południa.

Archeolodzy przypuszczają, że rondel był miejscem kultu i spotkań okolicznych mieszkańców. Według kierownika projektu, prof. Lecha Czerniaka z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Gdańskiego, o rytualnym charakterze budowli może świadczyć jej specyficzny kształt, konstrukcja i orientacja względem stron świata.

„Uderzający jest jak dotąd brak węgla drzewnych i innych

przepalonych szczątków roślinnych. Może to wynikać z kwaśności gleby w wyższych warstwach w wyniku upraw, ale może też oznaczać, że obiekt ten został założony w miejscu, w którym nikt nie mieszkał, a społeczność lokalna spotykała się w dużych odstępach czasu wyłącznie w celach rytualnych i w związku z tym nie ma tam „śmieci” – wyjaśnił prof. Czerniak. Dodał, że na charakter rytualny konstrukcji mogą też wskazywać znalezione w rowach kości bydłęce.

„Społeczności wczesnych rolników na co dzień spożywały mięso świń, owiec lub kóz, a bydło zabijali wyjątkowo – właśnie z okazji świąt” – powiedział prof. Czerniak.

Badania wykopaliskowe w obrębie bramy południowej i centralnej części rondela prowadzone są na powierzchni 12 arów, m.in. po to, aby uzyskać próby materiałów, które dadzą odpowiedź w kwestii sposobu użytkowania obiektu, ale też by sprawdzić, czy występują tam struktury towarzyszące, np. pochówki. Ponadto przeprowadzone zostały badania elektrooporowe konstrukcji, które pozwalają na rozpoznanie jej całego planu w sposób nieinwazyjny dzięki obrazowaniu anomalii w oporności elektrycznej i właściwościach magnetycznych gruntu.

Poza samą konstrukcją archeolodzy zamierzają przebadать także przyległy teren w promieniu co najmniej 5 km. W tym celu analizują fotografie lotnicze i satelitarne oraz penetrują powierzchnie pól uprawnych. Dotąd odnaleźli pozostałości jednej osady, ale sądzą, że mogło ich być znacznie więcej. Jak przekazała dr Matuszewska, wykonane zostały badania geomagnetyczne terenu. „Zarejestrowano potencjalne obiekty. Najbardziej chcielibyśmy odnaleźć pozostałości grobów i chat” – podkreśliła archeolog.

Częścią projektu są też badania paleobotaniczne, których celem jest m.in. opisanie historii zmian okolicznej szaty roślinnej. Szczątków roślin poszukuje się również na samym stanowisku w ramach prac archeobotanicznych.

„Chcemy sprawdzić, czy w poszczególnych rowach zachowały się jakieś pozostałości nasion i owoców – przede wszystkim gatunków uprawnych, które mogły być wykorzystywane przez tutejszą społeczność” – wyjaśniła prof. Monika Badura z Pracowni Paleoekologii i Archeobotaniki, Wydział Biologii, Uniwersytetu Gdańskiego. Zaznaczyła, że ze względu na charakter stanowiska poszukiwania prowadzone są metodą flotacji (wypłukiwania) poszczególnych prób osadu. Otrzymany w ten sposób materiał zostanie następnie przebadany w laboratorium.

Wewnątrz rowów naukowcy i studenci odnajdują liczne fragmenty ceramiki czy narzędzi krzemiennych. Wszystkie pochodzą z tego samego okresu, nie ma też śladów innych, późniejszych kultur. Podobnie jest w przypadku innych rondeli odkrytych w Europie.

Rondel z Nowego Objezierza jest jedyną znaną tego typu konstrukcją na Pomorzu Zachodnim. W Polsce podobne obiekty odkryto w Wenecji pod Biskupinem, w Bodzowie koło Głogowa, a także pod Oławą. W Europie natomiast zlokalizowano ponad 130 rondeli, głównie w Austrii, ale też na terenie Węgier, Słowacji, Czech i Niemiec. Wszystkie przestały funkcjonować około 4600-4550 r. p.n.e.

Badania obiektu zaplanowane są na trzy lata, finansowane są z grantu uzyskanego z Narodowego Centrum Nauki.

Autorstwo: Elżbieta Bielecka

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl